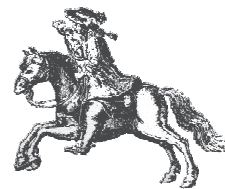




Nr 2/2007

Goniec

gminny



KWIECIEŃ 2007

Wywiad z wójtem

str. 2

Ogłoszenie przedszkolne

str. 2

Dostojni jubilaci

str. 3

Apel strażaków

str. 3

Pozytyw organowy z Młynca

str. 5

Wanda Chotomska w Lubiczu

str. 6



Zdrowych, spokojnych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
pełnych wiary, nadziei, miłości
i rodzinnego ciepła
życzy

Rada Gminy Lubicz oraz Wójt Gminy Lubicz



**Zakaz spalania odpadków
– nawet tych ulegających
biodegradacji**

Groźne płomienie

Urząd Gminy informuje, że zgodnie z uchwałą Rady Gminy Lubicz z dnia 31 maja 2006 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Lubicz obowiązuje zakaz spalania wszystkich odpadów w tym również odpadów ulegających biodegradacji. Jest to szczególnie ważne w okresie wiosennych porządków prowadzonych na terenie posesji. Odpady roślinne (gałęzie, resztki roślin, suche liście itp.) należy gromadzić w znajdujących się na nieruchomościach pojemnikach lub przeznaczyć do kompostowania.

W okresie wiosennym również występuje zwiększone zagrożenie zwłaszcza dla dzieci ze strony walęsających się psów. W celu zmniejszenia zagrożenia proszę zgłaszać się w tej sprawie do Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej w Lubiczu- ul. Toruńska 36 A, nr. tel. (056) 6782709.

Rozpoczęła się realizacja Programu Unii Europejskiej LEADER+ w naszej gminie

Wypromujemy gminę Lubicz

**W dniu 1 lutego 2007 roku w Warszawie reprezentanci Lokalnej Grupy Działania „Podgrodzie Toruńskie” podpisa-
li umowę na realizację projektów w ramach Programu LE-
ADER+, obejmujących także teren naszej Gminy.**

Przypomnijmy, że głównym celem „Podgrodzia toruńskiego” jest aktywizacja społeczna i gospodarcza mieszkańców trzech podtoruńskich gmin – Lubicz, Zławieś Wielka i Wielka Nieszawka.

LGD już zaczęła działać. Od początku marca trwała rekrutacja na szkolenia agroturystyczne oraz dotyczące produktów lokalnych i produkcji biomasy. Planowana jest kolejna edycja tychże szkoleń w drugiej połowie roku.

Rozpoczęły się również prace studialne nad projektem zagospodarowania skarpy nad Drwęcą w Lubiczu Dolnym, zakładającym m.in. budowę tarasu widokowego i miejsca na ogniska i grille.

Przygotowywany jest plan

promocji produktów lokalnych oraz zorganizowanie tzw. „Zielonego jarmarku” w Lubiczu Górnym, na którym można będzie sprzedać i kupić produkty spożywcze pochodzące z terenu gminy, a także przetwory spożywcze, produkty ozdobne i rękodzielnicze.

Wykonane zostaną badania marketingowe, które dadzą odpowiedź na pytanie, co w gospodarstwach może zainteresować mieszkańców Torunia i Bydgoszczy oraz innych potencjalnych klientów tych gospodarstw. Na tej podstawie przedstawiony będzie plan marketingowy dla gospodarstw agroturystycznych z okolic Torunia. Stworzony zostanie katalog zabytków i ciekawych miejsc na terenie Gmi-

ny, który po wydaniu zostanie przekazany gospodarstwu agroturystycznym, motelom, restauracjom w Gminach Lubicz, Zławieś Wlk. i Wlk. Nieszawka, ale także agencjom turystycznym w Toruniu.

Pewne środki zabezpieczono na dofinansowanie gminnych imprez plenerowych, służących wszystkim mieszkańcom. Trwa tworzenie listy takich imprez, z których Zarząd LGD wybierze te do dofinansowania. Imprezy te będą odbywać się pod wspólnym szyldem „Z wizytą u was”.

Wiele innych działań dotyczy terenów pozostałych gmin. Tworzona będzie m.in. „Zielona Szkoła” w Gminie Zławieś Wielka.

Wszystkich chętnych, chcących współpracować w ramach LGD zaprasza Biuro Lokalne w Urzędzie Gminy Lubicz, ul. Toruńska 21 tel. (56) 674 44 15, e-mail: rozwoj@lubicz.pl

Z MARKIEM OLSZEWSKIM, wójtem gminy Lubicz, rozmawiamy o ewentualnym przyłączeniu Złotorii do Torunia

Siłą nikogo nie zatrzymam

- W ciągu ostatnich tygodni w lokalnych mediach rozgorzała dyskusja na temat rozszerzenia granic administracyjnych Torunia. Najgłośniej mówi się o ewentualnym odłączeniu Złotorii od gminy. Co mieszkańcy tej wsi straciliby na przyłączeniu do Torunia?

- Na pewno charakterystyczny dla terenu wiejskiego spokój i ciszę. Zapewne też wkrótce proces urbanizacji tej miejscowości zintensyfikuje się. Stracą też trochę pieniędzy, bo podatki gminne są niższe niż miejskie.

- A co zyskają?

- Pewnie też niewiele. Dla miejscowości, która de facto jest sypialnią Torunia, nie ma większego znaczenia przynależność administracyjna. Część mieszkańców Złotorii, ta która najgłośniej artykułuje swoje zdanie, czuje się trochę pokrzywdzona. Ma zapewne poczucie, że daje gminie spore w postaci podatków i uważa, iż w zamian otrzymuje za mało. Nie zapominajmy jednak, że nakłady na utrzymanie bieżące tej miejscowości są na przyzwoitym poziomie. Utrzymujemy szkołę, oświetlenie, drogi, są dotacje do zbiórki odpadów, do komunikacji. We wspólnocie samorządowej jest tak, że wszyscy składają pieniądze do jednego budżetu,

a o zadaniach inwestycyjnych decyduje Rada Gminy. Raz zyskuje Lubicz, raz Złotoria.

- W Złotorii wciąż powstają nowe osiedla i ulice. Dlaczego nie inwestuje się w nowe tereny?

- Toruń też nie inwestuje we wszystkie nowe osiedla i ulice. Polska nie jest zamożnym krajem i takie zmiany muszą następować stopniowo. Poza tym nakłady poczynione na Złotorię w ostatnim czasie były milionowe i wiele miejscowości chciałoby takie inwestycje mieć za sobą. Znaczna część Złotorii jest już skanalizowana, rura gazociągowa jest już praktycznie w środku wsi, świetnie funkcjonuje szkoła, mamy projekt techniczny i pozwolenie na budowę kanalizacji pozostałej części wsi, corocznie przybywa nowych oświetleń ulicznych, mamy plany budowy chodników wspólnie z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Natomiast jeśli chodzi o ofertę Torunia dla Złotorii, to ja jej nie znam. Nie informował mnie o nich ani prezydent Michał Zaleski, ani nikt z jego administracji.

- Skąd, pana zdaniem, wziął się pomysł rozszerzenia granic Torunia?

- Początek tego procesu był polityczny, bo pod hasłem "wielki Toruń" zaczęto rozglądać się, które obszary

podmiejskie włączyć w granice miasta. W Złotorii to hasło trafiło na podatny grunt, bo zewnętrzny przyrost mieszkańców jest tam największy. Nie dziwię się nowym mieszkańcom, że nie czują się zbyt emocjonalnie związani ze swoją sypialnią. Gdybym to ja myślał o "wielkim Toruniu", to raczej skupiłbym się na przesuwaniu jego granic w stronę Bydgoszczy. Tam bowiem znajdują się tereny, które nadają się pod inwestycje przemysłowe, tak potrzebne temu miastu. W Złotorii nie można już zbudować żadnego zakładu przemysłowego, ponieważ praktycznie cały jej obszar jest przeznaczony pod budownictwo jednorodzinne. Poza tym Toruń nie ma zbyt dużego potencjału ekonomicznego, dlatego logicznym byłoby szukanie nowych terenów na przykład w Łysomicach. Można by też pomyśleć realnie o wcielaniu w życie projektu budowy metropolii Toruń-Bydgoszcz.

- Komu zależy na przyłączeniu Złotorii do Torunia?

- To chyba ambicja pewnej grupy mieszkańców Złotorii i pewnej grupy mieszkańców Torunia. Ale chcę jasno powiedzieć, że jeśli znacząca część mieszkańców Złotorii będzie zabiegała o przyłączenie do Torunia, to ja na pewno nie będę robił przeszkód. Bo jeśli okaże się, że brakuje poczucia

wspólnoty samorządowej, to nie ma sensu utrzymywać więzi na siłę. Jeśli jednak do tego dojdzie, to gmina straci bardzo wartościowych ludzi, ale gospodarczo na tym nie ucierpi. Gmina Lubicz może istnieć bez Złotorii.

- Zwolennicy odłączenia Złotorii od gminy nawołują do referendum. Czy pana zdaniem to dobre rozwiązanie?

- Dążenia artykułuje tylko grupa mieszkańców, a nie wszyscy. Badania przeprowadzić trzeba. Jednak referendum odradza mi z dwóch powodów. Po pierwsze, referendum ma charakter rozstrzygający. Natomiast w procedurze zmian administracyjnych i tak nikt nie będzie tego uznawał. Przepisy mówią tylko o zasięgnięciu opinii. Dlatego profesjonalne przeprowadzenie ankiety wydaje się bardziej odpowiednie. Naukowcy z UMK, którzy przygotowali tę ankietę mówią, że na wyznaczonej próbie mieszkańców wyniki oddadzą prawdziwy obraz nastrojów ludności w tej sprawie i dadzą nam odpowiedź na pytanie: jaka kategoria mieszkańców jest za przyłączeniem a jaka przeciw. Sądę jednak, że jednak większość będzie przeciwna przyłączeniu do Torunia.

- Dziękuję za rozmowę.

UWAGA RODZICE DZIECI W WIEKU PRZEDSZKOLNYM I DZIECI 6 - LETNICH

Dyrektor Przedszkola Publicznego
"Chatka Puchatka" w Lubiczu informuje,
że od 02.04.2007 r. do 30.04.2007 r.

w godzinach od 8.00 - 15.00

w budynku Przedszkola w Lubiczu Górnym
ul. Piaskowa 2, będą wydawane i przyjmowane
karty zgłoszeń dziecka do przedszkola
na rok szkolny 2007/2008.

Dyrektor Przedszkola Elżbieta Światowska

Informujemy, że w dniu 15 lutego 2007 roku Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników „elwik” sp. z o.o. podjęło uchwałę w sprawie zmiany nazwy spółki na „Lubickie Wodociągi” sp. z o.o. Zmiana obowiązuje od momentu wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, czyli od 19 marca 2007 roku.

Alina Skowrońska ze szkoły w Złotorii otrzymała nagrodę główną w ogólnopolskim konkursie dla nauczycieli

Najlepsza w Polsce

Od września do połowy grudnia 2006 r. trwała IV edycja Ogólnopolskiej Kampanii „Bezpieczne dzieci na polskich drogach”, którą patronatem objęli: Minister Edukacji Narodowej - Roman Giertych oraz Minister Transportu - Jerzy Polaczek. Hasłem przewodnim kampanii było ratownictwo.

Koordynatorem wszystkich działań była Alina Skowrońska, nauczycielka nauczania zintegrowanego, która w ramach kampanii wzięła udział w Ogólnopolskim Konkursie dla nauczycieli na scenariusz zajęć lekcyjnych dotyczący w/w tematyki. Na konkurs wpłynęło 380 scenariuszy. Zwyciężyła

Alina Skowrońska, nauczycielka SP w Złotorii.

Uczniowie wszystkich klas Szkoły Podstawowej w Złotorii realizowali zadania programowe między innymi: spotykając się z policjantem, ratownikami, zapoznając się z zawartością apteczek szkolnych i możliwością korzystania z ich wyposażenia, uczestnicząc w kursie udzielania pierwszej pomocy. Specjalnym programem dydaktycznym opracowanym przez Beatę Wróblewską-Kukulkę i Alinę Skowrońską były objęte klasy I.

Gratulujemy!

Barbara Kisielewska
Dyrektor SP w Złotorii

Apel Komendy Państwowej Straży Pożarnej oraz Lasów Państwowych o przestrzeganie zakazu wypalania traw

Płomienie zabijają przyrodę

Proceder wiosennego wypalania traw pomimo prawnego zakazu i powtarzanych corocznie apeli ostrzegawczych jest poważnym problemem.

W tym okresie liczba pożarów wzrasta kilkakrotnie. Corocznie płoną setki hektarów łąk i przydrożnych rowów.

Pożary niszczą florę i faunę, zamierzają pędy i korzenie roślin wieloletnich, giną trawy i najcenniejsze gatunki ziół. Ze świata fauny pożyteczne owady, żaby, jeże, krety, młode zające i gromady ptaków, które mają na łąkach tereny lęgowe. Dymy z wypalanych przydrożnych rowów utrudniają, a często paraliżują ruch na drogach, doprowadzając do kolizji i wypadków. Są bezpośrednią przyczyną zwiększonej erozji gleby, tak wietrznej, jak i wodnej. Zupelnym nieporozumieniem jest przekonanie, że w ten sposób gleba jest lepiej przygotowana do późniejszego plonowania. Skutek tego jest odwrotny. Ziemia wyjaławia się, zahamowany zostaje bardzo pożyteczny naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza. Do atmosfery przedostaje się szereg związków chemicznych, będących truciznami, tak dla ludzi, jak i zwierząt. Obowiązujące przepisy zabraniają rozniecania ognia w odległości

mniej niż 100 m od granicy lasów, również przepisy unijne nie tolerują takiej działalności i grożą odebraniem dopłat bezpośrednich.

Należy również pamiętać, że kiedy strażacy są zadysponowani do akcji gaszenia pożarów traw, łąk i nieużytków, w tym samym czasie mogą być potrzebni w innym miejscu, np. do ratowania życia ludzi poszkodowanych w wypadku drogowym, czy innym tragicznym zdarzeniu. Zaangażowanie w akcję gaszenia traw powoduje znaczne wydłużenie czasu dojazdu do miejsca zdarzenia, a często o życiu człowieka decydują minuty.

Na terenie Nadleśnictwa Dobrzejewice w roku 2006 powstały 44 pożary, z tego w lasach państwowych 32 i w prywatnych 12. Część z nich była wynikiem przetrzutu ognia z gruntów nieleśnych, głównie z wypalanych traw na łąkach i rowach. Wyliczone straty w drzewostanach wyniosły 18,5 tys. zł, nie licząc kosztów akcji gaśniczych i strat niewymiernych. Sprawcą wszystkich pożarów był człowiek przez nierozważne działanie, bądź celowe podpalenie.

Dostosujmy się do apelu, bądźmy ostrożni z obchodzeniem się z ogniem, dbajmy o nasze wspólne dobro, jakim jest las.

NADLEŚNICTWO

Sześciu nowych sołtysów

Nowo wybranych sołtysów mają następujące sołectwa:

1. Brzezinko - Pan Piotr Głowacki,
2. Grabowiec - Pani Maria Bykowska
3. Gronowo - Pan Zenon Trawnik
4. Mierzynek - Pan Mariusz Filuś
5. Nowa Wieś - Pan Marek Gliszczynski
6. Rogowo - Pani Małgorzata Łęc - Sienkiewicz

Szczegółowe informacje o składach Rad Sołeckim znajdują się na stronie internetowej Urzędu

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych powołała

PUNKT TERAPEUTYCZNY

**Siedziba: Budynek Urzędu Gminy Nr B
ul. Toruńska 24 pokój 1, 2**

oferujący pomoc w zakresie choroby alkoholowej i narkomanii oraz współuzależnienia.

**GRUPA SAMOPOMOCOWA
DLA
OSÓB UZALEŻNIONYCH**
(ŚRODA godz. 17.00)

**GRUPA SAMOPOMOCOWA
DLA
OSÓB WSPÓLUZALEŻNIONYCH**
(PON. godz. 17.00)

**GRUPA SAMOPOMOCOWA
DLA MŁODZIEŻY
Z RODZIN Z PROBLEMEM
ALKOHOLOWYM**
(PON. godz. 16.00)

**TERAPIA INDYWIDUALNA,
PORADNICTWO RODZINNE**
(ŚRODA godz. 17.00)
metodą Terapii Skoncentrowanej
na Rozwiązaniach

Prowadząca grupy - mgr Dorota Prusak- Gradowska

Z Podlasia do Złotorii, czyli sto lat z rodziną, Armią Krajową i Ojczyzną

Czynił wszystko z umiarem

10 marca 2007 r. mieszkaniec wsi Złotoria, Józef Sklinda, ukończył 100 lat. Z okazji tak niecodziennego wydarzenia, do Złotorii przyjechali wójt gminy Lubicz, Marek Olszewski wraz z zastępcą kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, Ireną Nowakowską. Goście dostojnemu jubilatowi złożyli życzenia wielu radosnych i szczęśliwych chwil spędzonych w zdrowiu w gronie najbliższej rodziny.

Dostojny jubilat urodził się 10 marca 1907 r. w miejscowości Czaje na Podlasiu. Od niedawna mieszka wraz z córką Pelagią i jej rodziną we wsi Złotoria. Jest ojcem 5 córek i 2 synów. Doczekał się 18 wnucząt oraz 11 prawnucząt. W czasie wojny był żołnierzem Armii Krajowej, więźniem jenieckich obozów hitlerowskich a potem sowieckich. Przez wiele lat pracował na roli. W ostatnim



okresie aktywności zawodowej pracował jako portier. Pasją życiową Pana Sklindy były książki, a szczególnie te historyczne. Swoim hobby zaraził wnuków. Jego bystrość umysłu i pogoda ducha udziela się wszystkim wokół. Mottem życiowym jubilata jest „czynił wszystko z umiarem”.

Pani Leokadia Karasińska z Grębocina ukończyła 100 lat

Zawsze ze strażakami

W Grębowinie mieszka od 1949 roku. Wychowała dwóch wnuków, jako opiekunka ich zmarłej matki, a swej córki. Pani Leokadia pracowała ciężko przez całe swe życie, wiele lat aktywnie działając także w Ochotniczej Straży Pożarnej w Grębowinie i udzielając się w życiu Parafii. Obecnie znajduje się pod troskliwą opieką Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubiczu, którego jest ulubienicą, ze względu na swoją niezwykłą i pogodną osobowość.

Pani Leokadia Karasińska z Grębowina – bo o niej mowa -

17 marca ukończyła 100 lat!

Z okazji tego wspaniałego jubileuszu Pani Leokadia otrzymała list gratulacyjny od Premiera RP Jarosława Kaczyńskiego, a także od Wojewody Kujawsko – Pomorskiego Zbigniewa Hoffmanna oraz Wójta Gminy Lubicz Marka Olszewskiego. Życzenia dwustu lat życia dostojnej jubilatce złożyli osobiście wójt Gminy Lubicz, radni z Grębowina, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, ksiądz proboszcz parafii z Grębowina oraz druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej.



Dzieci ze szkoły w Młynicu wybrali Walentynę i Walentego

Małe czułe słówka

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Młynicu chętnie kultywują wszelkie tradycje, także te najnowsze, do których niewątpliwie należą Walentynki. Działa wtedy uruchamiana na potrzeby wszystkich zakonanych specjalna „Walentynkowa poczta”. Jej listonosze, czyli członkowie samorządu uczniowskiego, sortują i doręczają pełne miłych słówek przesyłki.

Jak w poprzednich latach, tak i w tym roku wybieraliśmy Walentego i Walentynę, czyli osoby, które otrzymały największą liczbę miłosnych listów. Okazali się nimi Marta Ziółkowska z drugiej klasy i Dominik Szymański z klasy szóstej.

Wszystkim gratulujemy i życzymy sercowych uniesień – nie tylko w przyszłym roku, ale i dorosłym życiu.

Uwieńczeniem Dnia Zakonanych było humorystyczne przedstawienie bajki W. Chotomskiej „Kopciuszek”, którą zaprezentowali uczniowie klasy czwartej.

W godzinach popołudniowych wszyscy uczniowie zostali zaproszeni na szkolną dyskotekę. W ramach zabawy przy muzyce odbyło się kilka konkursów, a zwycięzcy byli oczywiście uhonorowani słodkimi nagrodami.

W radosnym nastroju rozstaliśmy się, by spotkać się następnego dnia już na lekcji.

Dorota Wróbel



Nauczyciele i pedagodzy Szkoły Podstawowej w Młynicu przygotowali dla swoich uczniów serię gier i zabaw, w których wspólnie uczestniczyli chłopcy i dziewczęta

Sport w Gminie Lubicz

Sukcesy w biegach przełajowych

W dniu 10 marca 2007 r. w Małej Nieszawce odbyły się Mistrzostwa Województwa w wyścigu przełajowym.

W kategorii ŻAK brązowy medal zdobył Radosław Tatała – UKS „ŻAK” Gronowo, w kategorii MŁODZIK 7 miejsce zajął Damian Michalski a 8 Ireneusz Szymański, obaj z UKS „SPRINT” Grębocin, w kategorii JUNIOR MŁODSZY srebrny medal zdobył Damian Poskart – UKS „ŻAK” Gronowo.

Fundusze dla „Żaka” i „Sprintu”

W dniu 22 marca 2007 r. Przewodniczący Rady Powiatu, Andrzej Siemianowski w obecności Członków Zarządów Klubów Sportowych „ŻAK”, „SPRINT”, dyrekcji ZS Nr 2 w Grębocinie, SP w Gronowie, zawodników i kibiców, uroczyście wręczył czeki o wartości 1.500 zł., ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Toruniu, z przeznaczeniem na działalność sportową Klubów. W dowód uznania za ich dotychczasowe osiągnięcia sportowe.

Drogi Rodzicu !

Zespół Szkół nr 1 w Lubiczu Górnym organizuje:

„WCZESNE WSPOMAGANIE ROZWOJU DZIECKA”

- Wielospecjalistyczne, kompleksowe i intensywne działania mające na celu usprawnienie funkcjonowania dziecka niepełnosprawnego lub zagrożonego niepełnosprawnością w grupie rówieśniczej, od chwili jej wykrycia do czasu podjęcia nauki w szkole.
- Pomoc i wsparcie udzielane rodzicom i rodzinie w nabywaniu przez nich umiejętności postępowania z dzieckiem w zakresie określonym przez indywidualny program wczesnego wspomaganie.

NASZA PLACÓWKA DYSPONUJE WYKWALIFIKOWANĄ KADRĄ tj.

- pedagog posiadający kwalifikacje odpowiednie do rodzaju niepełnosprawności dziecka (oligofrenopedagog, surdopedagog, tyflopedagog),
- psycholog,
- logopeda,
- i inni specjaliści w zależności od potrzeb dziecka i jego rodziny (terapeuta, rehabilitant ruchu, socjoterapeuta, rewalidant).

IM PRZEDZIEJ ZGŁOSISZ SIĘ Z TWOIM DZIECKIEM DO NAS, TYM LEPIEJ TWOJE DZIECKO BĘDZIE FUNKCJONOWAŁO W GRUPIE RÓWIEŚNICZEJ

Dyrektor Szkoły
mgr Andrzej Siemianowski

Wszelkie informacje dotyczące „WCZESNEGO WSPOMAGANIA ROZWOJU DZIECKA” mogą Państwo uzyskać w Zespole Szkół nr 1 w Lubiczu Górnym, ul. Piaskowa 23, tel. 056 6785-200. Szczegółowych informacji udziela pani mgr H. Regent (czwartek, piątek w godz. 8.00-8.45)

Konkurs wiedzy o Unii Europejskiej – w tym roku pod hasłem „Poznajmy Litwę”

Na motywach „Dziadów”

„Litwo! Ojczyzno nasza, Ty zimio mocarzy! [...]” - słowami wiersza Vincasa Kudirki rozpoczynającego poranek z poezją litewską zainaugurowany został w sobotę w Gimnazjum Nr 1 w Lubiczu Powiatowy Konkurs Wiedzy o Europie i Unii Europejskiej pod hasłem: Poznajmy Litwę. Organizatorem odbywającego się po raz piąty turnieju wiedzy (co roku pod innym tytułem) jest Szkolny Klub Europejski Nowy Świat pod opieką nauczycieli gimnazjum: Marioli Kordowskiej - historyka, Barbary Lamparskiej - geografii i Moniki Górskiej-Stafiej - informatyka. Patronat honorowy nad imprezą przyjął w tym roku Konsul Honorowy Litwy w Toruniu Jerzy Bańkowski, wśród gości znajdowali się również Inspektor Wydziału Oświaty Gminy Lubicz - Krystyna Łęć oraz Przewodnicząca Rady Rodziców - Jolanta Hopke.

Tuż po półgodzinnej uczcie poetyckiej przygotowanej przez uczniów trzecich klas gimnazjum, równo o 10.40 konkursowicze rozpoczęły czterdziestominutowe zmagania o tytuł laureata.

W konkursie uczestniczyło 50 uczniów z 11 szkół powiatu toruńskiego - Czerlikowa, Grębocina, Dobrzejewic, Ziejwsi Wielkiej, Obrowa, Rzęczkowa, Ciechocinka, Turzna, Pluskowęs koło Chełmży, Głuchowa i oczywiście Lubicza.

Jak przyznaje komisja egzaminacyjna, poziom przygotowania uczniów był bardzo wysoki. Laureatem - z wynikiem 71 punktów na 72 - został uczeń gimnazjum w Turznie, Kamil Lamparski, który przyjechał z Markiem Pawłowskim. Drugie miejsce zajęła uczennica Marii Chrobak, nauczycielki historii w Czernikowie - Marcelina Bruzdowska, trzecie - uczennica gimnazjum w Lubiczu, Marta Nowatkowska, czwarte - Ada Drzażdżewska z gimnazjum w Czernikowie, a piąte miejsce przypadło uczennicy gimnazjum w Lubiczu, przygotowywanej przez Mariolę Kordowską - Natalii Kutnik.

Ostatnim punktem programu był występ pierwszej klasy gimnazjum, która zaprezentowała oczekującym na wyniki konkursowiczom spektakl na motywach II części Dziadów Adama Mickiewicza.

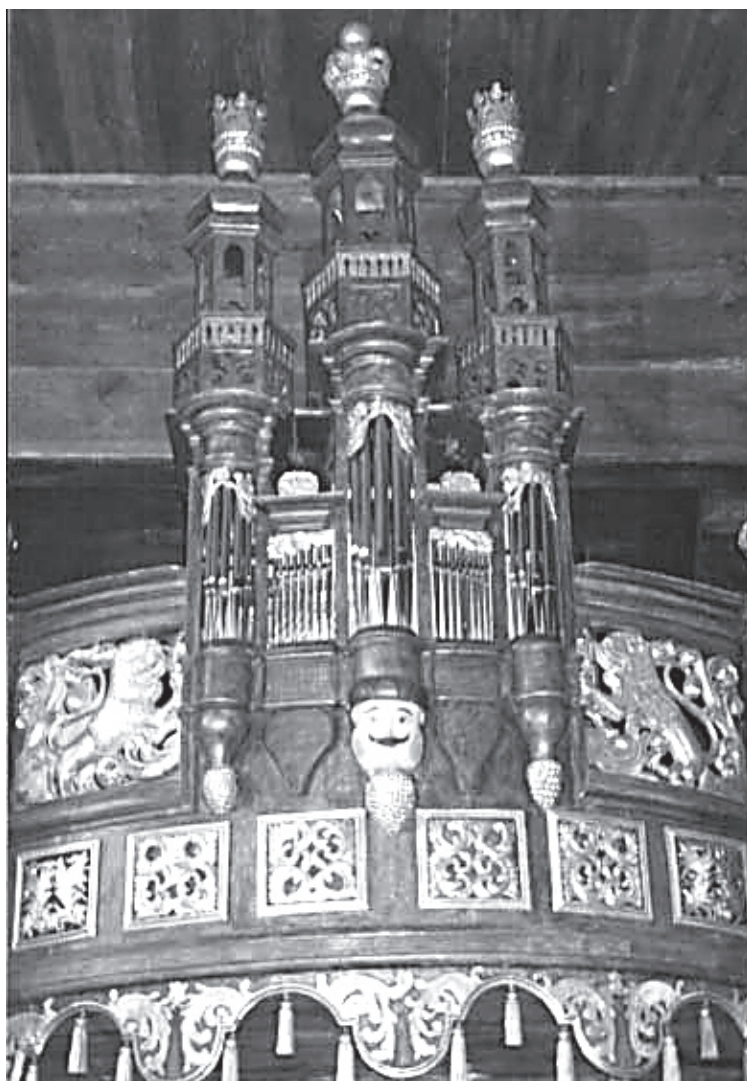
Pozytyw organowy z Młyńca

Osobliwością zabytkowego kościoła drewnianego pod wezwaniem św. Ignacego z Loyali w Młyńcu, obok pochodzącego z czasu budowy kościoła wyposażenia w postaci późnobarokowych ołtarzy, ambony, chrzcielnicy, konfesjonałów i obrazów są również organy.

Kryjący się za trójwieżyczkową frontową oprawą, wbudowaną w owalną balustradę chóru muzycznego instrument, posiada zaledwie jedną klawiaturę ręczną, stąd zaliczany jest do tzw. pozytywów organowych.

Zbudowany przed rokiem 1763 przez nieznanego budowniczego, mimo znacznych zniszczeń ostatniej wojny i zdemolowanego wnętrza instrumentu, zachwycał oryginalnością niektórych rozwiązań konstrukcyjnych, do których należy m.in. obok traktury mechanicznej skrócona rozpiętość tonalna klawiatury z tzw. „krótką oktawą”, istniejący element akustyczny – tympan, oryginalny sposób włączania poszczególnych rejestrów za pomocą wahadłowo poruszanych dźwigni oraz unikatowy sposób otwierania zaworów klapowych w wiatrownicy z uwagi na jej usytuowanie w dolnej części szafy organowej. Ten interesujący sposób włączania poszczególnych tonów, występuje wśród zachowanych zabytkowych organów na terenie Polski północnej jedynie przy pozytywie wiejskiego kościoła parafialnego w Przecznie k. Torunia, przy bocznych organach pozytywowych w północnej nawie kościoła farnego w Chełmie nad Wisłą oraz w pozytywie szkatułnym kościoła parafialnego w Tykocinie na Podlasiu.

Unikatowe walory tego zabytkowego instrumentu odkrył przed laty piszący te słowa. Podjęte starania doprowadziły do opracowania przez niego w 2001 roku dokumentacji historyczno-konserwatorskiej wraz z inwentaryzacją pomiarową, zleconej przez Wojewódzki Oddział Ochrony Zabytków w Toruniu, z puli przeznaczonej na ratowanie zabytków z budżetu Wojewody Kujawsko – Pomorskiego. Uwypuklone w tej dokumentacji rzeczywiste walory obiektu, jak również zawarte zalecenie konserwatorskie, stały się podstawą i wskaźnikiem postępowania



konserwatorskiego podczas późniejszych prac organmistrzowsko – konserwatorskich.

Podjęte starania przez ks. Kanonika Bogumiła Leszcza, proboszcza parafii w Lubiczu Górnym o pozyskanie niezbędnych środków finansowych, podbudowane przychylnością Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu, w tym zwłaszcza mgr Pawła Połoma, sprawującego wcześniej nadzór nad prowadzonymi przy tym kościele pracami konserwatorskimi zaowocowa-

ło rozpoczęciem dzieła rekonstrukcji zniszczonego pozytywu, którego podjął się doświadczony w dziele ratowania zabytkowych organów organmistrz Zdzisław Mollin z miejscowości Odry k. Chojnic w Borach Tucholskich, przy konsultacjach konserwatorskich mgr Mariana Dorawy z Torunia. Podczas prac naprawiono istniejące zniszczenia, zrekonstruowano brakującą klawiaturę i 5- rejestrowy zespół dźwięku w liczbie ok. 300 metalowych i drewnianych piszczałek

oraz miech powietrzny. Niezbędnego do gry powietrza dostarcza cichobieżny silnik organowy sprowadzony z Niemiec.

Odrestaurowany instrument prezentuje się obecnie jako pozytyw organowy o zachowanej późnobarokowej frontowej oprawie oraz odpowiadającym jej swym stylowym charakterem wyposażeniem z trakturą mechaniczną, tłoczoną od góry za pomocą tzw. popychaczy wiatrownicy mechaniczno – zasuwkową, jedną klawiaturą ręczną o skróconej skali tonalnej z „krótką oktawą” i zaledwie 5-rejestrowym zespołem dźwięku wraz z dodatkowym elementem akustycznym – tympanem.

Z pewnością jeszcze długo milczałyby zniszczone działaniami wojennymi te zabytkowe organy kościoła filialnego w Młyńcu, gdyby nie zadziałała zdecydowana postawa ks. Kanonika Bogumiła Leszcza, który wierzy zaleceniom II Polskiego Synodu Plenarnego, zalecającego aby mimo „wysokich kosztów konserwacji”, ze szczególną troską dbać o organy piszczałkowe” podjął skuteczne działania, wsparte finansowo przez grono ludzi dobrej woli i szereg instytucji na rzecz ratowania tego cennego obiektu sztuki organmistrzowskiej.

Uwieńczeniem tych działań była uroczystość poświęcenia odrestaurowanego pozytywu przez jego Ekszellencję ks. dr Wiesława Meringa biskupa ordynariusza Diecezji Włocławskiej w dniu 17 listopada 2006 roku z prezentacją muzyczną instrumentu przez niżej podpisanego.

Może się dziś szczycić lubicka parafia i Gmina Lubicz, posiadając tak wartościowy, unikatowy instrument organowy, zachowany w równie pięknym i zabytkowym kościele drewnianym w Młyńcu. Niech organy te służą godnie podczas służby liturgicznej, przyczyniając się zarazem do wzbogacania rodzimej kultury muzycznej.

*mgr Marian Dorawa
rzeczoznawca*

*d/s ochrony i konserwacji
zabytkowych organów*

SPROSTOWANIE

GŁÓWNY ORGANIZATOR WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY W LUBICZU DOLNYM – SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 W LUBICZU DOLNYM **PRAGNIE GORĄCO PRZEPROSIĆ SPONSORÓW, KTÓRZY ZOSTALI POMINIĘCI W ARTYKULE ZAMIESZCZONYM W „GOŃCU GMINNYM” NR 1/2007, MÓWIĄCYM O TEJ IMPREZIE.**

Przepraszamy:

- **FIRMĘ RODZINNĄ PAŃSTWA PRZEDPELSKICH „DAREX”,** KTÓRA ZASPONSOROWAŁA BIELIZNĘ I PIŁKI ORAZ OD PO-CZĄTKU HOJNIE WSPIERA WOŚP
- **PANIĄ ANNĘ ŚLIWICKĄ – ARTYSTKĘ Z GRĘBOCINA,** KTÓRA PODAROWAŁA OBRAZ OLEJNY, SZAL Z JEDWABIU ORAZ RĘCZNIE MALOWANE ANIOŁKI
- **PANA JANUSZA DRAPALĘ,** KTÓRY NA RZECZ WOŚP PRZEKAZAŁ RZEŻBY
- **PANA STANISŁAWA CZAPŁĘ,** KTÓRY ZASPONSOROWAŁ KOSZULKI SŁYNNYCH SPORTOWCÓW.

Jeszcze raz dziękujemy wszystkim osobom, które wzięły aktywny udział w Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Lubiczu Dolnym. Obiecujemy, że zadbamy, by tego typu pomyłki w przyszłości nie miały miejsca.



Wanda Chotomska odwiedziła Gminną Bibliotekę Publiczną

Mistrzyni wśród maluchów

Dnia 15 marca Gminną Bibliotekę Publiczną odwiedziła **Wanda Chotomska** - poetka, prozaik, dramaturg, autorka piosenek, programów radiowych, telewizyjnych, scenariuszy teatralnych i filmowych; dziennikarka i wielka przyjaciółka dzieci.

Na spotkanie literackie przybyły dzieci, uczniowie klas I - III wraz z nauczycielami. Naszego gościa w imieniu wszystkich zgromadzonych przywitała uczennica III klasy, Patrycja Wieczyńska. Na początek zaprezentowała wiersz pani Chotomskiej pt. "Autoportret", do którego autorka przedstawiła dzieciom pełną humoru inscenizację.

Pani Wanda zaprezentowała zgromadzonej publiczności swoje wiersze, między innymi "Kurczę blade", wiersze z tomiku "Tańce polskie" czy "Kram z literami" a także przepisy ze swojej książki kucharskiej dla dzieci. Poza tym szukając wspólnie ze zgromadzoną publicznością rymów do słowa rap, zarapowała wiersz, pokazując tym samym co jest potrzebne aby powstał wiersz. Dzieciom bardzo podobał się występ pisarki, który został nagrodzony gromkimi brawami.

Po zaprezentowaniu swojej twórczości dzieci miały możliwość zadania kilku pytań. Najmłodszą publiczność najbardziej interesowało kiedy i w jaki sposób pani Chotomska rozpoczęła swoją przygodę z poezją, a także ile książek napisała, jakie kraje zwiedziła i jakie zwierzęta widziała.

Dzieci podziękowały pisarce za występ wręczając jej bukiet kwiatów oraz własnoręcznie wykonane laurki.

Na koniec spotkania pani Chotomska rozdawała autografy. Ustawiła się długa kolejka wszystkich chętnych, którzy w zakupionych na miejscu lub swoich książkach pani Chotomskiej chcieli zdobyć wpis naszego gościa. Każda dedykacja była inna, na miejscu powstawały piękne rymowanki i wierszyki, jak na przykład takie:

"Do Kubusia przyszły litery, które bardzo lubią po książkach spacerować".

"Do Mateusza dużo piesków wyrusza"

Swoją obecność pani Chotomska zaznaczyła także w kronice prowadzonej przez bibliotekę.

Zdjęcia z uroczystości dostępne są na stronie internetowej naszej gminy.



W powiatowym konkursie na zaprojektowanie i wykonanie wielkoformatowej karty świątecznej, do uczestnictwa którego zaprosiliśmy mieszkańców naszej gminy, wzięło udział 105 osób, wykonując 117 kartek świątecznych. Wszyscy czytelnicy biorący udział w konkursie w nagrodę otrzymali po czekoladzie. Natomiast przez jury oceniające wszystkie nadesłane prace z bibliotek powiatu toruńskiego, wyróżnieni zostali czytelnicy: z Gminnej Biblioteki Publicznej - Patrycja Wieczyńska; z Filii GBP w Złotorii - Agata Kopczyńska; z Filii GBP w Gronowie - Julia Betlejewska, Paweł Żyćński, Monika Świętoń.

Serdecznie gratulujemy

Gminna Biblioteka Publiczna w Lubiczu Dolnym

zaprasza do wzięcia udziału w powiatowym konkursie dla osób niepełnosprawnych na pracę plastyczną lub literacką pt. **"Jestem mieszkańcem Europy"**

tematycznie związaną z państwami Unii Europejskiej (strój ludowy, symbole narodowe, szczególne miejsca, zabytki, ciekawe budowle, legendy itp.)

Konkurs organizowany jest przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Chełmży - Oddział Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych

Warunki konkursu:

- w konkursie mogą wziąć udział osoby niepełnosprawne z terenu powiatu toruńskiego ziemskiego
- uczestnik winien dostarczyć do jednej z bibliotek publicznych naszej gminy pracę plastyczną lub literacką w nieprzekraczalnym terminie 20 kwietnia 2007 roku
- prace plastyczne mogą mieć różne formy np.: ilustracja, makieta, rzeźba, wyszywanka itp.
- wielkość i technika wykonania prac plastycznych dowolna
- prace literackie w formie: opowiadania, bajki, baśni, legendy, wiersza, listu, wspomnienia, pamiętnika itp.
- objętość prac literackich nie powinna przekraczać:
 - rękopis (format A4) - do 4 stron
 - maszynopis (format A4) - do 3 stron
 - wydruk komputerowy (format A4) - do 3 stron
 - pismo Brail'a (format A4) - do 10 stron
 - nagranie magnetofonowe - do 5 minut

Bezpłatne badania profilaktyczne dla mieszkańców gminy Lubicz

Walcząc z rakiem i jaskrą

W tym roku Gmina Lubicz stworzyła mieszkańcom możliwość poddania się bezpłatnym badaniom profilaktycznym. 27 lutego br. 30 kobiet uczestniczyło w badaniach profilaktycznych w Centrum Onkologicznym w Bydgoszczy, gdzie zostały poddane badaniom w zakresie raka piersi (mammografia), i raka szyjki macicy (cytologia).

W dniach 19 i 20 marca br. Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej Profilaktyka Diagnostyka Leczenie sp. z o.o. z Poznania przeprowadził badania profilaktyczne w ramach programu profilaktyki raka piersi oraz jaskry.

W ciągu 2 dni w podstawionym autobusie przy Urzędzie Gminy w Lubiczu przebadano:

- mammografia - 84 kobiety,
- jaskra - I etap - 174 osoby, II etap - 16 osób

W ramach Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych nadal można korzystać z badań profilaktycznych. Dotyczy to jednak wybranych grup wiekowych.

I tak bezpłatnym badaniom:

- **mammograficznym** mogą być poddane **kobiety w wieku od 50 - 69 lat (co 2 lata)**

- **cytologicznym** mogą być poddane **kobiety w wieku 25 - 59 lat (co 3 lata)**

Jeżeli będzie zapotrzebowanie wybranych grup wiekowych badaniami profilaktycznymi, to zostanie zorganizowany wyjazd na badania do Centrum Onkologicznego w Bydgoszczy.

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z H. Burczyńską w Urzędzie Gminy w Lubiczu.



Wydawca:

Urząd Gminy Lubicz
87-162 Lubicz, ul. Toruńska 21
tel. (056) 678-21-28,
fax (056) 678-21-22
e-mail: info@lubicz.pl;
www.lubicz.pl

Redaktor naczelny:

Barbara Wiertel

Nakład: 2000 egzemplarzy

Druk:

drukarnia
SKOCZEK
offsetowa
DRUKARNIA OFFSETOWA SKOCZEK S.C.
Biuro:
87-100 Toruń, ul. Szosa Okrężna 3/13
tel/fax: (056) 654 30 09
Drukarnia:
87-162 Lubicz, ul. Małgorzatowo 4B
tel.: (056) 66 33 544
e-mail: skoczek@drukarniascokcek.pl
www.drukarniascokcek.pl